

# DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 1. telefon Nr. 61.

## WALKA POLICJI Z BANDYTAMI POD SPAŁĄ

### Wnet zahuczają potężne maszyny w kopalniach i hutach górnośląskich

Wywiad z p. dyrektorem departamentu Ulanowskim

Warszawa 13. 8. Dziś rano powrócił do Warszawy z Górnego Śląska p. minister Darowski, a wraz z nim dyrektor departamentu polityki pracy, p. Tadeusz Ulanowski, do którego zwrócić się niezwłocznie z zapytaniem o szczegóły rokowań i przewidywania rozwijających się pertraktacji między robotnikami a przemysłowcami górno-hutniczymi.

— Jak już donosił dziś rano komunikat oficjalny, istnieje nadzieja dojścia do kompromisowego rozstrzygnięcia w najbliższym czasie — dowiadujemy się p. dyr. Ulanowski.

— A jak wygląda sprawa zamierzonego arbitrażu? — pytamy.

— Otóż z tytułu uprawnienia komisarzy demobilizacyjnego, urzędniczym ton powołany jest do urzędowania

WARSZAWA 13. 8. wezwio delegatów obu stron i sąd ten rozstrzygnie sprawę. Jest nadzieja, że obie strony delegatów nadała.

— Zaognienie i upór zatem osłabły.

— Rząd w zdecydowany sposób wpłynął na opinie związków zawodowych propagując uspokojenie.

— A co do przemysłowców? — Rząd ze swej strony da mu żliwe poparcie gospodarcze przez myślowość, broniąc ten samemu rozporządzenia z dn. 18 lipca, które czasu 10-godzinnej pracy wprowadza tylko w hutnictwie.

— Kiedy pan dyrektor spodziewa się wyroku sądu rozjemczego? — dowiadujemy się.

— Dziś, jutro sprawa będzie w toku — Sąd rozjemczy — powołany jest do rozstrzygnięcia tylko kwestji zarobków. Sedes, że od poniedziałku Górny Śląsk stanie do pracy.

### Atak policji na bandytów grasujących koło siedziby letniej p. Prezydenta

Jeden z nich ostatnią kulę wpakował sobie w skroń Drugi śmiertelnie ranny dostał się w ręce policji

W ubiegłą sobotę plansza doniosła o oszczerczym napaści bandytcym dokonanej o dwa kilometry od Sedy. letniej siedziby p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

P. Prezydent zwrócił się wówczas do władz bezpieczeństwa, a na wezwanie to kto żyw stanął na nogi. Na miejsce m. in. wyruszył także p. wicewojewoda Beczkowicz, który wydał polecenie kierownikowi warszawskiej powiatowej policji śledczej, słynnemu pogromcy bandytyzmu, komisarzowi Nowakowi, by za wszelką cenę bandytów ujął.

Energiczne rozporządzenie p. wicewojewody równało się spartańskiemu:

z tarczą lub na tarczy. P. kom. Nowak z właściwą mu i znaną energią, przystąpił do dzieła. Najpierw ustalili, że bandytami byli dwaj szlachliwi więźniowie z Przemysła.

Następnie przystąpiono do akcji osaczenia, która dziś nad ranem doprowadziła do kompletnego odjęcia i okrażenia ścigańców.

Bandyty uzbroleni od stóp do głów, zetknęli się z policją dziś nad ranem i mimo beznadziejnego położenia, dosłownie wydał bitwe policji.

Zabrzmiły bory okoliczne odgłosem gwałtownej strzelaniny. Policjanci w tyralierze zaatakowali obwarowaną „mołnę” zbrodniarzy.

Otoczeni nie poddawali się. Ogólnie z ich strony jednak osłabił. Widocznie wyczerpywały się zapasy amunicji.

— Bracie ich! — padł okrzyk komendy i granatowe mundury poderwały się z ziemi, dopadając po chwili kuli twórcy bandytów.

Wówczas w oczach śmiertelnych kulek z bandytów przepłynął sobie do skroń rewolwer, padł strzał i bandyta ranną śmiercią na ziemi.

Policjanci zbadali rewolwer. Kula, którą bandyta przeznaczył dla siebie, była ostatnia.

Nazwisko samobójcy Stefan Pawłowski. Jak nazywa się jego towarzysz, ciężko ranny podczas walki, nie zdążył ustalić dotychczas. Stan jego jest bardzo groźny.

### FRANCJA I NIEMCY skłaniają się ku stałej ugodzie

LONDYN, 13. 8. Ministerowie skarbu Francji i Niemiec Clemens i Luther odbyli dłuższą konferencję w sprawie warunków układu handlowego francusko-niemieckiego. Oba ministrowie porozumiali się co do tego, iż delegacja francuska i niemiecka ustaliła w Londynie oficjalnie przed zakończeniem konferencji podstawy porozumienia między dwoma państwami.

Następnie spotykają się w Paryżu w posiedzeniu Katsapada h. r. w celu

zawarcia ostatecznego układu. Delegacja francuska zgromadziła swobodnie planowane posiedzenia konferencji, podległego wyrażeniu sprawy ostatecznej i spłat niemieckich. Na jutrzejszym posiedzeniu delegacji państw sprzymierzonych par pozycja ta będzie rozstrzygnięta.

Przyjmującą tu obecnie, iż odbędzie się jeszcze ogólnie jedno lub dwa posiedzenia planowane między państwami i jedno posiedzenie niemieckie między państwami.

### Kiedy oddadzą Niemcom zastaw

LONDYN, 13. 8. Herold, gen. Noel, Thomas i Hyman odbyli naradę na której porozumiano się, iż wycofanie wojsk francusko-belgijskich z granic zachodnio-wschodnich nastąpi do dnia 15 września.

cy pierwszej raty, przewidzianej w planie Dawosa.

Ministrowie francuscy, belgijscy i niemieccy będą omawiać tę sprawę dziś rano. Dyktando ta wywina zwiastująco dymem jacy wpływ na przebieg konferencji.

### Stany Zjednoczone wezmą udział w konferencji paryskiej

LONDYN, 13. 8. Zgromadzenie prezydentów Koalicji, iż na jej imię konferencji w Paryżu Stany Zjednoczone będą oficjalnie reprezentowane przez dele-

gata — uważana jest za dowód, iż projekt Dawosa dąży do zacieśnienia stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Europą. (A.W.)

### Ameryka chce się lecz za ropę nie chce płacić

WASZYNGTON, 13. 8. Prezydent Coolidge wyznał stanowisko amerykańskiej konferencji konferencji. Prezydent uważa, iż jest gorzej ustosunkowana, iż sprawa długów międzynarodowych została odłożona na sprawa odłożona. Am-

ryka skłania się do rozpatrywania nowych propozycji w sprawie długów międzynarodowych, odłożonych w Stanach Zjednoczonych, ponieważ Ameryka uważa, iż wzmocniła się w tej sprawie. Y.T.

## Dzień 7-go września komuniści chcieli upamiętnić w Polsce

Szykowali strajki, manifestacje, nawet akty teroru

Specjalny „sztab” organizował wszystko za pieniądze sowieckie

## LE CZ „PRZEDWCZEŚNIE” ZGŁOSIŁA SWÓJ UDZIAŁ POLICJA

(Telefonom od własnego korespondenta).

Wiadomo było, że komuniści z całą energią szykują się do święta młodzieży komunistycznej.

tuż zdawna co rok obchodzonego z rozkazu Sowietów w pierwszą niedzielę września.

Dzień ten komuniści mieli upamiętnić w Polsce nie tylko demonstracjami, nie tylko strajkami, gdzie się da, ale i

aktami teroru.

Wiadomo było policji, że specjalny „sztab” pracuje gorączkowo nad szczegółowym planem organizacyjnym tego „święta”, a fundusze przysyłane z Bolszewii sięgają tysięcy złotych.

Ale po ostatniej „wyspie” na ul. Królewskiej, komuniści stali tak wyjątkowo ostrożni, że sprawo się niemożliwością, a na jakikolwiek ślad owego sztabu.

A tymczasem... Rzecz prosta, nie możemy opowiadać w jaki sposób, boże, że śladu odnotowano i mimo tylu trudności, schwytano

cała szalke

organizatorów „święta” paraliżowano przez policję, a „groźnie” zarządził, że akcje.

Z trudności jakichś do pokonania wymięć może być? Członkowie „sztabu” byli z wiadomości o posiedzeniu w adresie gdzie ma się odbyć

ledwie przedtem.

W pewnej kawiarni konspiratorzy mieli swoje „schowanko”, swa skrywkę do listów.

Szytowane kartki, bibułki, zwijane w kulki były, za pomocą wosku, przyklepane pod marmurowym blatem umówionego stolika.

Każde posiedzenie odbywało się

w innym mieszkaniu.

I oto mimo wielu tego rodzaju ostrożności policja polityczna, pod wodzą inspektora Platkowicza, odniosła zwycięstwo nad konspiratorami.

O godz. 9 min. 30 wieczorem przedzi

przemykali się kolejno

na ul. Świętojerską, wywiadu z policji politycznej z kom. Suchenkiem na czele. Nie wyróższono gromadnie, gdyż wiadomości o posiedzeniu zastano

złych ulic stoją

czaty komunistyczne

strzegące i gotowe w umówionych sposobach alarmować mieszkańców, w którym odbywa się posiedzenie.

Dom Nr. 14 przy ul. Świętojerskiej został zresztą osaczony, a na klacie schodowej zbiegali się wywiadowcy.

W tym przybył kom. Suchenek, który przyszedł do mieszkania

na ul. Rozenbaum.

Opisano bez zwłoki, co było najlepszym dowodem, do którego stopnia

bezpieczenie czuli się

zgrupowani.

Na widok policji nastąpiła nieopisana konsternacja.

Za stołem obradującym zastano

15 osób.

Nazwiska ich są:

Lazebnik Joel, Słuszny Icek, Rozenberg Lejba, Murawieź Israel, Rozbaum Wolf, From Jakób, Goldwasser Moszek, Lajtzen Anna, Goldszlak Abram, Goldman Arja, Rozenberg Juda, Szpajzer Ryfka, Abendstern Hersz, Heljgot Zeld, Tau man Mendel.

Przeprowadzona rewizja osobista aresztowanych, jak również w 2-ch pokojach i kuchni, dała plon nader bogaty.

Wszystkie materiały, dotyczące się organizacji „święta” w całej Polsce, znalezione na miejscu, pozwała, policji udaremnić groźne zamary.

### Ręka policjanta na ramieniu adwokata krakowskiego

Oskarżony o korupcję były przysięgły w procesie Katsapadowym

Pisma krakowskie donoszą o aresztowaniu tamtejszego adwokata, dra Cezarego Schmidtlinga. Aresztowany stoi pod zarzutem zbrodni z paragrafu 106 ustawy karnej, a mianowicie o

Odszedł wieniec kłóci materali Zgon s. p. Stanisława Dębickiego

Wczoraj dn. 12 b. m. zmarł członek „Sztuki”, s. p. profesor zwyczajny Akademi Sztuk Pięknych w Krakowie Stanisław Dębicki. Centym i laryz, dekorator, grafik i mal-

### Słowne wygrane V kl. Loterii Państwowej

- 7-my dzień obrotu.
- Zł. 2000: 1920, 3540.
- Zł. 2000: 2790, 3190.
- Zł. 1000: 3090.
- Zł. 500: 2829.
- Zł. 100: 21184.
- Zł. 100: 11267, 19917, 20026, 2790, 40414, 42691.
- Zł. 78: 978, 3416, 5005, 9135, 10441, 13777, 21595, 27441, 30089, 47174, 48958.
- Zł. 60: 12, 1334, 1639, 3204, 3369, 4135, 4551, 5909, 8576, 9178, 9984, 10372, 10405, 11338, 12092, 16917, 16957, 17562, 17843, 21264, 22077, 22647, 24594, 24607, 24795, 26755, 30375, 33069, 33301, 35421, 35374, 35720, 35879, 38939, 40025, 41969, 41994, 43412, 45130, 46205.

### GIEŁDA

Bezpośredni komentarz finansowy z dnia 13 sierpnia 1924 r.

Między Ameryką a Europą odbywa się wielka gra finansistów. Po dniach zwykłego wahania europejskich, dziś nastąpiło za-

Dolary 5.18%.

Belgia (na 100) 26.75

Holandia (na 100) 202.75

Londyn (na 1) 28.55

New York (na 1) 5.18 1/2

Pariza (na 100) 28.95

Praga (na 100) 15.35

Szwajcaria (na 100) 97.95

Wiedeń (na 100.000) 7.32 1/2

Włochy (na 100) 28.40

Milionówka 0.75.

8 proc. pożycz. złota 0.67.

6 proc. boni złote 0.82.

4 1/2 proc. L. Z. Tow. Kr. Z. 34.50.

B. Dyskontowy 8.25, 8.75.

B. Handlowy 10.60, 10.80.

B. Gł. H. i Przem. 1.95, 2.10.

B. Kredytowy 0.55, 0.60.

B. Przem. Warsz. 3.00.

B. Przem. we Lwowie 0.69, 0.67 0.70.

B. Tow. Spółdz. 13.00, 13.25.

B. Zachodni 3.20, 3.15, 3.18.

B. Zw. Sp. Zarobk. 8.00, 7.50, 7.50.

B. Zw. Ziemi 0.35.

Cenata 0.35.

Sole Potasowe 8.50, 9.00.

Grodzisk 0.75.

Kilowski 0.42, 0.41.

Pułk 0.66.

Spess 1.50, 1.45.

Ström 17.00, 17.50.

Złoty 5.00, 4.85.

Elektryczność 2.65, 2.80.

Pol. Tow. Elek. 0.27, 0.25.

WARSZAWA 13. 8. lamanie się. Kurry spadają. Odbiło się to i na dzisiejszym rynku akcyjnym, który był pod znakiem tendencji słabej.

Sila i Swiatlo 0.85, 0.86.

Chodorów 9.00.

Częstocice 4.40, 4.20.

Gostawice 3.20.

Ostrowice 2.90, 2.60.

Warsz. Tow. Fabr. Cukru 7.75, 7.35, 7.40.

Firley 0.60, 0.65, 8 em. 0.50.

Łazy 0.25, 0.24.

Warsz. Tow. Kop. Węgla 8.60, 8.00, 8.25.

Wysoka 3.80, 4.00

Polska Nafta 0.82 0.85

Pol. Przem. Naft. 1.20

Nobel 3.00, 2.70, 2.80

Cegielski 1.00, 1.20, 1.10

Fitzner 8.50 2), 8.75, 8.65 4 5).

Lilpop 1.25, 1.18, 1.20

Modrzejów 9.60, 9.00 1), 10.50.

Nordlin 1.15, 0.90

Orthwein 0.44, 0.48 0.45

Ostrowieckie 13.50, 12.00, 12.25

Parowoz 0.70, 0.68

Poisk 2.35, 2.80, 2.40

Rohu 0.60

Rudki 2.40, 2.65, 2.50

Starochowice 4.80, 4.95, 4.60

Ursus 5.30, 4.80, 5.00.

Zieleniewski 17.50, 17.75.

Konopie 1.10.

Zawiercie 50.00, 45.00, 46.

Tomaszowska fab. jedw. 17.00

Borkowski 2.30, 2.20.

Zępatka 0.29

Omielów 1.30, 1.15

Pustelnik 1.50, 1.58.

Hubenbach 3.10, 7.50

Szczepan 2.15 0.80



NEW-JORK STAROŻYTNOCI  
KARTAGINA

miasto drapaczów nieba

Jak ówczesna kobieta dbała o swoją piękność

Kąpiel w pachnącej wodzie i puder z korzenia lilii

Nowe wykopaliska prowadzone przez ekspedycję archeologiczną amerykańskiego uniwersytetu w Chicago, na miejscu dawnego miasta Kartaginy...

miasta Kartaginy ruśnią wiele nowego światła na kulturę...

starych Fenicjan, którzy rywalizując z Rzymem, padli pod ciosami łacińskiego imperializmu...

W piaskach ówczesnej pustyni, pokrywającej kwitnący ongiś gród, dotąd utrzymywane resztki stały się...

drapaczy chmur. Kartagińczycy bawili się bowiem przedmiotami...

Do niezbędnych apartamentów mieszkalnych oprócz salonu przyjęć, jadalni i sypialni należała...

W ten sposób upiękoszona kobieta wkładała dopiero na siebie szaty...

Wielka mnogość znalezionych naczyń toaletowych świadczy wymownie o wybrednym guście...

Współczesna kobieta nie może...

że nawet rywalizować z damami starożytnego świata, w umiętności posługiwania się środkami mi upiększającymi.

Wykopaliska wliczają na to, że do urzędzenia gotowalni kobiecej należała przedewszystkiem...

marmurowa wanna. Do kąpeli używały kartagińskie eleganci upachnionej wody.

Potem dopiero pokazywał starożytny fryzjer...

Fryzura stanowiła główną ozdobę kartagińki...

aby uzyskać ten modny kolor posługiwano się odpowiednio przyrządzoną farbą purpurową.

Rzęsy i brwi wedle ówczesnych kanonów mody winny były mieć kolor czarny, a usta koniecznie...

W tym sposobie upiękoszona kobieta wkładała dopiero na siebie szaty...

Wielka mnogość znalezionych naczyń toaletowych świadczy wymownie o wybrednym guście...

Współczesna kobieta nie może...

czynią się bowiem sporządzone z kosztownych kruszców a wygląd ich artystyczny.

Obok gotowalni kobiecych wykwiwanych kartagińskich domów znajdowały się pokoje dla dzieci.

Mali Fenicjanie od najwcześniejszych lat przygotowywali się do przyszłego zawodu kupieckiego.

Jedną bowiem z najpopularniejszych zabawek były...

nie brakło też lalek i figurzek zwierzęcych jak koni, osłów, wielbłądów i słoni.

Wykopaliska domów fenickich utrzymane są w doskonałym stanie.

Znaleziono przedmioty znajdujące się w 4-5 metrowej głębokości przysypiane suchym piaskiem, zakonserwowane się więc wybornie, nie będąc narażone na działanie wilgoci.

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

na zwiedzaniu miasta i dopiero nazajutrz udał się do...

Sekretarz organizacji sjonistycznej wykupuje klejnoty rodzinne domu Romanowych

Na tej tranzakcji krakowska centrala partji straciła olbrzymią sumę w dolarach

Trzy osoby aresztowane

Mojżesz Feldhorn, słuchacz Uniwersytetu Jagiellońskiego, pełnił obowiązki sekretarza krakowskiej organizacji sjonistycznej...

Przed trzema dniami młody sekretarz otrzymał polecenie przewiezienia do Warszawy...

W wyprawie policjanci zrozumieli o co chodzi. Wypadki symulacji tego rodzaju...

Wszystko przemawiało za tem, że niedoświadczony młodzieniec padł ofiarą „farmazonów”.

Zainscenizowano więc oryginalne spotkanie, co dało nadzwyczajne wyniki.

Gdy Feldhorn zamierzał opuścić komisariat, do pokoju wszedł posterunkowy i rzuciwszy okiem na gościa, zawołał: — A! Witam pana! To...

pan kupował wczoraj brylanty — prawda? Młody krakowianin popłabł...

— Skąd pan o tem wie? To wystarczyło. Zrewidowano go i znaleziono ukryte pod podszewką kamizelki...

szesnaście fałszywych brylantów wielkości orzecha laskowego. Jak się okazało, naiwny sekretarz, po przyjeździe do Warszawy, spotkał na ulicy „repartrjanta”...

„repartrjanta” sprzedającego bajecznie tania złote 5-rubłówki. Gdy wyraził chęć nabycia, repartrjant, jak to zwykle bywa, oświadczył, że już złota nie ma, ale zato może sprzedać...

brylanty z carskiej korony, co oczywiście bardzo zainteresowało p. Feldhorna. Wybrał...

16 najpiękniejszych egzemplarzy, zapłacił 1.748 dolarów i powędrował w dalszą drogę, ciesząc się, że po sprzedaniu jednej, albo dwu sztuk, pokryje nie dobor, a resztę brylantów schowa dla siebie.

Cóż, kiedy w sklepie jubilerskim, do którego zawiązał się do spieniężenia skarbów, powstał wielki rewach.

Zagrożono mu nawet policją, jeżeli się natychmiast nie wynieśli. Wnrost z komisariatu odprawiono go do Urzędu Śledczego i dano mu do przejścia albumy z fotografiami przestępców warszawskich. Po krótkim wertowaniu Feldhorn...

doznał „repartrjanta” i prócz tego jeszcze dwu osobników, którzy „kupowali” złote 5-rubłówki.

Tego samego dnia wszyscy trzej „farmazoni” zostali odszukani, aresztowani i sprowadzeni na konfrontację. Są to: Lipa Pełerman (Nowokarmielicka 4), Szulim Kaufman (adres ten sam) i Mojżesz Goldenberg (Nińska 71). Osadzono ich w areszcie.

Pechowy sekretarz został zwolniony. Gdy opuszczał lokal Urzędu śledczego, jedern funkcjonariuszów zadał mu pytanie: — Jakże to się stało, panie Feldhorn?

— Czy ja wiem... Jest pan wszak słuchaczem wydziału prawnego. Zapewne słyszał pan o „brylantciarzach”, przed którymi nasze gazety stale przestrzegają czytelników.

— Ja nie czytywałem gazet warszawskich — odpowiedział Feldhorn.

16 najpiękniejszych egzemplarzy, zapłacił 1.748 dolarów i powędrował w dalszą drogę, ciesząc się, że po sprzedaniu jednej, albo dwu sztuk, pokryje nie dobor, a resztę brylantów schowa dla siebie.

Cóż, kiedy w sklepie jubilerskim, do którego zawiązał się do spieniężenia skarbów, powstał wielki rewach.

Zagrożono mu nawet policją, jeżeli się natychmiast nie wynieśli. Wnrost z komisariatu odprawiono go do Urzędu Śledczego i dano mu do przejścia albumy z fotografiami przestępców warszawskich. Po krótkim wertowaniu Feldhorn...

doznał „repartrjanta” i prócz tego jeszcze dwu osobników, którzy „kupowali” złote 5-rubłówki.

Tego samego dnia wszyscy trzej „farmazoni” zostali odszukani, aresztowani i sprowadzeni na konfrontację. Są to: Lipa Pełerman (Nowokarmielicka 4), Szulim Kaufman (adres ten sam) i Mojżesz Goldenberg (Nińska 71). Osadzono ich w areszcie.

Pechowy sekretarz został zwolniony. Gdy opuszczał lokal Urzędu śledczego, jedern funkcjonariuszów zadał mu pytanie: — Jakże to się stało, panie Feldhorn?

— Czy ja wiem... Jest pan wszak słuchaczem wydziału prawnego. Zapewne słyszał pan o „brylantciarzach”, przed którymi nasze gazety stale przestrzegają czytelników.

— Ja nie czytywałem gazet warszawskich — odpowiedział Feldhorn.

16 najpiękniejszych egzemplarzy, zapłacił 1.748 dolarów i powędrował w dalszą drogę, ciesząc się, że po sprzedaniu jednej, albo dwu sztuk, pokryje nie dobor, a resztę brylantów schowa dla siebie.

Cóż, kiedy w sklepie jubilerskim, do którego zawiązał się do spieniężenia skarbów, powstał wielki rewach.

Zagrożono mu nawet policją, jeżeli się natychmiast nie wynieśli. Wnrost z komisariatu odprawiono go do Urzędu Śledczego i dano mu do przejścia albumy z fotografiami przestępców warszawskich. Po krótkim wertowaniu Feldhorn...

doznał „repartrjanta” i prócz tego jeszcze dwu osobników, którzy „kupowali” złote 5-rubłówki.

Tego samego dnia wszyscy trzej „farmazoni” zostali odszukani, aresztowani i sprowadzeni na konfrontację. Są to: Lipa Pełerman (Nowokarmielicka 4), Szulim Kaufman (adres ten sam) i Mojżesz Goldenberg (Nińska 71). Osadzono ich w areszcie.

Pechowy sekretarz został zwolniony. Gdy opuszczał lokal Urzędu śledczego, jedern funkcjonariuszów zadał mu pytanie: — Jakże to się stało, panie Feldhorn?

— Czy ja wiem... Jest pan wszak słuchaczem wydziału prawnego. Zapewne słyszał pan o „brylantciarzach”, przed którymi nasze gazety stale przestrzegają czytelników.

— Ja nie czytywałem gazet warszawskich — odpowiedział Feldhorn.

Pierwsza lekarka z kraju haremów i zawołowanych twarzy

Zdrowotność kobiet tureckich, a prawa koranu

Pani Dr. Safieh Ali turecka pionierka emancypacji kobiet i pierwsza lekarka narodowości tureckiej wyjechała obecnie do Europy, aby wziąć udział w międzynarodowym...

kongresie lekarzek, który odbędzie się w połowie sierpnia w Londynie.

Panią Dr. Safieh Ali interesowały wiadomości o stanie higieny w Turcji. Lekarka turecka jest zdania, iż stan zdrowotny kobiet w Turcji jest zupełnie zadawalniający, a nawet lepszy niż w Europie.

Jakkolwiek przebywanie w haremach wpływa często na rozwój tuberkulocy, to jednak przepisy koranu przyczyniają się w znacznej mierze do utrzymania...

zdrowotności. Kobieta turecka musi wedle przepisów religijnych brać oddzielnie kąpiel, nie wolno jej używać alkoholi ani innych środków podniecających.

Dr. Safieh Ali studia swe odbyła w Niemczech i tam też uzyskała stopień doktora medycyny.

Jednakże po powrocie do kraju nie mogła spełniać swego zawodu, albowiem wzbierały tego istniejące przepisy. Dopiero przewrót polityczny pozwolił jej wykazać praktycznie swoje wiadomości. Rewolucja miała bowiem ten dobry wpływ na rozwój kultury narodowej, iż do puściła kobiety do wyższych studiów pospołu z mężczyznami.

dla dość gęsto rozsiane są po Kresach — wybiegali na drogę, która maszerował szwadron pułków.

— Nie uchodźcie! Nie uchodźcie! — Wołania te, rzucane pod adresem ułanów, krwawiły ich serca, jak może Mój Boże! Przeważnie ze strachu przed bolszewikami uchodzili z pola. Gdyby to od nich zależało, od prostych polskich żołnierzy, w okamgnieniu zwróciliby konie na wroga! — W nich!

— Ale cóż! Wojna, to przedewszystkiem — posłuszeństwo. A potem — wojna — to uświęcone działanie wszystkich oddziałów wszelkiej broni. Cóż robić? Żeli Komenda nakazuje odwrót? Niema widać innego sposobu! Spółczesne operacje, to nie Samomorze kiedy jedna tego czasu polskich szwadronów otwierała, do serca Hiszpanji... Dzisiaj inaczej! Cóż może zdziałać szwadron sam jeden? — Nie...

(d. c. n.)

— Haj, hej! — Co też dzień następnym przyniesie...? Gdy przejeżdżali przez miasteczka zdarzało się, że nie tylko polacy, ale i żydzi i brodaci starożytnicy, których oświe-

cał się i Stasiak Wasik, razem ze swoim szwadronem, odwołując odwrót grupy piechoty.

O pozostałych szwadronach N-go pułku ułanów mało było wiadomości. Miała — bo w owych czasach szepała polska kawaleria tyle do roboty, że jeden pułk musiał nieraz starczyć za brygadę jazdy.

Iszy szwadron w którym służył Stasiak, wychodził dotychczas zwycięsko ze wszystkich przegranych chociaż miał już w tej kampanji kilka większych bitew i kilkanaście potyczek, stał się jednakże paru ludzi, dzielnie prowadził ich rotmistrz Zawadzki!

Pokrycie plutonów nie pomogło...

Wielki rewach.

Ognisty gość z nieba Pod Łodzią spadł meteor na powracających wycieczkowiczów

Niezwykłą przygodę przeżyli wycieczkowicze powracający w niedzielę do Łodzi z Wiśniowej Góry. Rozbawieni i pełni miłych wrażeń, po dniu spędzonym na łonie natury tuż pod Łodzią, spotkali na drodze ognistego gościa z nieba.

W czasie nlewy, która spadła wieczorem około godziny 10, na przeciąg ułamka sekundy oczom przerażonych wycieczkowiczów, przedstawiła się oślepiająca masa ognia, ze straszną szybkością spadająca na nich. Następnie rozdzierający huk i ognista bryła wryła się w ziemię na kilkumetrową głębokość, zamieniając się jednocześnie w kamionną masę, prawie, że przed samymi nozami powozu, który sła wstrząsu został zupełnie zdeponowany.

Po oprzytomieniu i ooczeniu zemdłonej towarzyszy, świadko wie niezwykłego zjawiska — wypadku meteoru, pieszo udał się do Łodzi.

Wielki rewach.

Wielki rewach.

Wielki rewach.

Wielki rewach.

Wielki rewach.

Wielki rewach.

Wielki rewach.

Wielki rewach.

Wielki rewach.

Wielki rewach.

Wielki rewach.

Wielki rewach.

NAJSMUTNIEJSZA KSIĄŻKA DZISIEJSZYCH CZASÓW Powieść o nędzy, głodzie, rozpuszcie i zbrodniach — słowem obraz Rosji współczesnej

Znany współczesny pisarz rosyjski Lew Uruancew,

autor popularnej w Europie sztuki p. t. „Wiera Miroewa”, ogłosił świeżo powieść p. t. „Naszajutr”.

W dziele tem przedstawiona jest Rosja Sowiecka ściśle wedle obserwacji autora, który dłuży czas był w otoczeniu bolszewickim i po długich przejęciach udało mu się dotrzeć do granic.

Bohaterem powieści jest były oficer carski, nienawidzący z całej duszy bolszewizmu.

Postanawia on wystąpić do walki z bolszewikami ohyda, udaje się więc w lachmanach do Petersburga, gdzie znajduje przytułek u pewnego duchownego. Chce zapracować na swatek chleba.

W charakterze muzykanta i odwiedza knajpy uczęszczane przez marynarzy „czerwonej floty”.

Co wieźór wysłupuje im bolszewicy pieśni i zdobywa sobie zadanie marynarzy do tego stopnia, iż przyjmują go na jeden z okrętów, a nawet wybierają na delegata.

W charakterze zantana i ideowego komunisty ma on odbyć podróż do Moskwy, eskortując bolszewickiego komisarza do Kromlu.

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

maż, którego uważa bohater powieści za

największe nieszczęście Rosji.

Jego to ma oglądać ze świata i wypełnić w ten sposób cel swego życia.

Powieść Uruancewa obfituje w opisy życia

współczesnej Rosji.

Autorka oglądała własnymi oczyma i właśnie dlatego odzwiercila je z niezwykłą plastyką i prawdą. Nie ma smutniejszej książki w współczesnej literaturze i podobnie bezradnej dzieł nie wiele można naliczyć w piśmiennictwie światła.

Orzeka rozpusty, nędzy, głodu, zbrodni i wyuzdania moralnego — otóż najważniejsze określenie tego środowiska, które odmalował autor w swem dziele.

A to środowisko nazywa się Rosją współczesną.

Z NAJLEPSZYCH DOWCIPÓW „MUCHY”

Na stacji postachów

— Słyszeliście, Marcinie? Głowy magistrackie podroziły znowu tramwaj o pięć groszy.

— Słyszec, słyszałem, ale nie wiem czy to zrobiły głowy, bo przecież to było na posiedzeniu?

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

DZIWNE PRZYGODY STAŚKA WĄSIKA

napisał Zdzisław Kleszczyński

Streszczenie początku powieści

Pietnaścieletni sierota, Stasiak Wasik, który wstąpił do armii, walczył w wojnie światowej. Walczył na froncie francuskim, a po wyłączeniu się z armii, walczył w wojnie polsko-bolszewickiej. Przeszedł do austriackiego pułku ułanów, a potem do pułku ułanów polskiego, stamtąd do Łodzi, a Polaków, po konwencji ułanów, który walczył pod Kijowem.

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...

W siedzibie carów mieszka ów...



# Obchód Samorządu Miejskiego w sprawie obchodu „Dnia Żołnierza Polskiego” w Białymstoku.

## OBYWATELE!

Dnia 15 sierpnia 1924 roku przypada 4ta rocznica zwycięstwa Armii Polskiej nad hordami bolszewickimi. Dzień ten, uznany przez Władzę Państwową, jako dzień święta obchodził uroczysty cały Naród Polski p. n.

### Dzień Żołnierza Polskiego

Białystok organizuje w dniu tym uroczysty obchód z następującym programem:

1) Dnia 14 sierpnia o godz. 8-ej wieczorem capstrzyki orkiestr wojskowych i policyjnej z udziałem organizacji sportowych i społecznych.

2) Dnia 15 sierpnia o godz. 9-ej rano uroczysta msza polowa na Rynku Kościuszki i defilada.

Samorząd Miejski wzywa wszystkie organizacje obywateli do odświętowania w dniu 15 sierpnia domów oraz do jaknajliczniejszego udziału w uroczystym obchodzie.

Przew. Rady Miejskiej: ( ) F. Miłkiewicz

Przewodniczący Miasta: Bol. Szymański.

Białystok, dn. 13 VIII 1924 r.

## Program Święta Żołnierza ustalony w rozkazie Dowództwa Garnizonu Białystok.

W dniu wczorajszym Generali Brygady i Dowódca 1 Dywizji kawalerii, Rómmel, wydał rozkaz, zawierający program obchodu uroczystości Święta Żołnierza i dorocznego przeglądu salogi.

16-VIII. Capstrzyki: 1) W dniu poprzedzającym święto t.j. dnia 14 b. m. o godzinie 20 capstrzyki orkiestr wojskowych ze współudziałem orkiestr Ochotn. Strazy Ogniowej i Policji Państwowej.

W tym celu przejdą orkiestry: policji Państwowej od Rynku Kościuszki ulicą Sienkiewicza do przejazdu kolejowego i z powrotem.

Ochotn. Strazy Ogniowej: ulicą Lipową do Rynku Kościuszki i z powrotem.

10 p. ulanów przejdzie z baterią do Żurawiny obok baterii Dowódcy Dywizji w Szpitalu Rejonowym, potem ul. Świętojańska, Warszawska, Pałacowa, Killińskiego, Legionową do Koszar.

8 D. A. K. przejdzie z kompanią ulicami Grunwaldzka, Królewska, Lipowa, Rynkiem, Mażowiecką do koszar.

18-VIII. Uroczystość wojak i przygotowania do uroczystości. O godzinie 8.30 staną trzy szwadrony 10 p. ulanów z trębaczami i 2 baterie 8 D. A. K. z trębaczami na placu przed koszarami.

Przed maszerem w tym celu postawionym wystawi 8 D. A. K. na czas uroczystości (msza i defilada) podwójny honorowy posterunek z jednego podoficera do ściągania chorągwi. 10 p. ulanów wystawi przed maszerem jednego konnego trębacza. Przejądą wojska. O godzinie

9-ej przeglądu wojsk dokona p. Generali Rómmel.

Na dowódcę parady wyznaczony został pułkownik O'Brien de Lacy, Dca 10 p. ulanów.

Dowódca parady złoży raport gen. Rómmelowi. Następnie odbędzie się wzniesienie chorągwi.

W tej chwili orkiestra 10 p. ulanów gra „Hymn narodowy”. Wojska prezentują broń, sztandarami salutują sztandarem. Podczas tego wyznaczony pluton 10 p. ulanów odda trzy salwy. Następnie przegląd wojsk, podczas którego orkiestry oddziałów grają kolejno swoje marsze.

Msza polowa: Po przeglądzie msza polowa z kazaniem. Po mszy polowej opuszczanie chorągwi z masztu.

Pluton wyznaczony oddaje jedną salwę.

Defilada: Po opuszczeniu chorągwi defilada, jak dorocznie. Po defiladzie odmarsz do koszar.

Kierować będzie na placu ustawieniem wojsk i instytucji oraz szkół oficer placu, kapitan Romanowski.

Uroczystości popołudniowe. Po południu odbędą się przedstawienia w miejscowych kinematografach, na które żołnierze będą mieli wstęp wolny.

W oddziałach wieczorem nastąpi uroczysty apel.

P. gen. Rómmel podkreśla w rozkazie swoim, że charakter święta ma być uroczysty, obchodzony wspólnie z miejscowym społeczeństwem. Dowódcy oddziałów dolożą wszelkich starań ażeby uroczystość wypadła jak najlepiej.

## Starostwo ma powiedzieć pp. fryzjerom kilka słów prawdy.

Na poniedziałek dn. 18 bm. Starostwo wezwie Zarząd związku fryzjerów. Na konferencji, która w tym dniu będzie miała

miejsce podniesiona zostanie sprawa obniżenia cennika fryzjerskiego.

## Krwawy tajemniczy dramat w hotelu „Wiktorja” przy ul. Sienkiewicza.

Pasterankowy pol. państw. z Sejn strzelał z dwóch broniących jednocześnie w stronę i w serce porażony siebie tyła.

O godz. 2 w nocy w dn. wczorajszym do hotelu „Wiktorja” przy ul. Sienkiewicza

### zgodzili się dwa panowie

jeden z nich w uniformie policjanta, drugi w ubraniu cywilnym. Portier Bykowski na prośbę dał przybyłym pokój nr. 10 na trzecim piętrze. Przybyście wręczyli

### legitymacje policyjne.

Cywil poprosił portjera o kupienie papierosów, obiecując, że zapłaci za nie jutro. Nie trafiło to przekonania portjera, który papierosów nie kupił. Za chwilę lenie gość

### Poprosił o kawalek chleba.

Po pewnym czasie policjant w mundurze odebrał swój dokument, oświadczając, że nie zostanie w hotelu.

Rano o g. 9 m. 40 w chwili kiedy portjer sprzątał korytarz

### padły dwa jednocześnie strzały.

Portjer przerażony pobiegł do gospodarza hotelu na 11 piętro, który kazał mu niezwłocznie

### wzwać policyj.

## Zapisy do białostockich szkół powszechnych.

Zapisy dzieci do szkół powszechnych odbędą się w dniu 25, 26, 27 sierpnia. Zgłoszenia będą przyjmowały wszystkie szkoły powszechne. Zapisom podlegają wszystkie dzieci, urodzone w r. 1917 i tę z pośród urodzonych w latach 1916 i 1915 które z powodu braku miejsc, albo z tytułu otrzymanego odro-

Gdy za chwilę wraz z policjantami i Komisariatu wezłi do pokoju nr. 10, to co ujrzeli

### zmarła krew w żyłach

Na kanapie zastali trupę roztrzęsioną czarką, brzością i jędrą kurczawo

### w obu rękach dwa rewolwery

systemu brauning. Oględziny samobójcy stwierdziły, że zabił siebie dwoma jednocześnie wystrzałami

### w skroń i w serce.

Był to policjant z Sejn, Aleksander Bolus, znajdujący się na urlopie. Zostawił on

### kartkę do swego kolegi

w Białymstoku z prośbą o doręczenie rzeczy pozostałym żonie.

### Trupa odesłano

do kostnicy Sgo Rocha. Żone powiadomiono. Pogrzeb organizują władze policyjne, które jednocześnie robią wszystko co mogą by

### rozwiązać tajemnicę

samobójstwa Bolusa. Szczegóły podamy.

## Otrułam się gdyż on mnie zdradził

Tragedja ludzkiej egzystencji. Otrudziła się w ul. Kościelnej gdyż zdradził i trawa słońca się waga

Komisariat P. P. miał wczoraj dzień. O godz. 4 wulera Redakcja została zaalarmowana przez wstępną Kancelję krótko głosiła że

### struła się młoda kobieta

na ul. Kościelnej. Jak ustaliliśmy z przedwczorajszym Komisariatu, p. Kern został powołany do wypadku przez p. Sosnowskiego, w którego jednego z banków o wypadku w chwili kiedy lustrował posterunki i rozmawiał z post. p. Brankim. P. Kern ujął się, nie zwracając na ul. Kościelnej gdzie

### przed domem nr. 5

został na ulicy samobójczy. Na miejscu wypadku znajdował

## Rezultat wyborów w Związku Kupców Żydowskich.

Na odbytem w dn. 12 b. m. zebraniu walnem Związku Kupców Żydowskich dokonano wyboru nowego Zarządu i Rady Nadzorczej

Do Zarządu weszli pp.: A. Lichtenstejn, J. Biedler, P. Jędrzyński, A. Liliżyc, M. Margolis, M. Litwin, A. Rozen, M. Serok i B. Lipkes, jako kan dydaci pp.: M. Słon, B. Widman, L. London i M. Wysocki.

Do Rady Nadzorszej wybrano pp.: J. Lkmanowicza, S. Poloh-

nie przeszedł p. nadcom. Czerwinski. Jak się okazało struła się egzystencji. Otrudziła się w ul. Kościelnej gdyż zdradził i trawa słońca się waga

### on małe zdradził

Gedrońską odeślano do szpitala żydowskiego. Energię i siłę wzmocnić lekarska urzędowo samobójczy m. j. se. Słon jej jest zdrowe, łatwy. Podobno trupę set. 100

### po ras drogi

Przeżyna wiadomości. W drodze do Białego Stoku. P. Poloh. Proszę dojechać.

skiego i Rubinskiego. J. Biedler, A. M. Szliff, M. Jędrzyński, J. Biedler, J. Cyto, A. J. P. Gierzyński, M. Kurjańskiego, W. Gierzyński, R. Judelowskiego, J. Gierzyński, L. Lewita jako kandydaci pp.: J. Rybalowski, J. Gierzyński, S. Mawka, M. Gierzyński.

Do Komitetu Rewizyjnego powołani zostali pp.: M. Łaszczyński, Dynes i A. Furman. Jako kan dydaci pp.: Perelstejn, Brajale

## Wiadomości białostockie w kilku wierszach.

Kino „Apollo” wyświetla nad program: match Polska-Finlandja, (z wynikiem 1:0). Zjazd

legionistów w Lublinie w dniu 10 b. m.

## Czytajcie „Dziennik Białostocki”

KINO APOLLO

**Dziś program Monstre!**  
Objazd zamorskich i egzotycznych krajów w dwie godziny.

**GDY WALĄ SIĘ TRONY...**

Specjalna ilustracja muzyczna pod batwą J. Korabkowa.  
Wypoczynek serwowany! Kuchynka dla nas!

8 aktów  
Awanturniczy dramat współczesny artystów dworskich i katarzeli krwi

Obraz ożywia i krasi  
ELLEN RICHTER  
I jej lobuzerski kompan  
GEORG ALEKSANDER

NAD PROGRAM: aktualności ostatniej doby

**Mecz Międzypaństwowy Polska-Finlandja.**  
Triumf Polski 1:0 z dn. 10 sierpnia 1924. Specjalne zdjęcia robione przez 3 operatorów filmowych

**Zjazd Legionistów w obecności Marszałka Piłsudskiego.**  
Szczegółowy przebieg zjazdu, uroczystości, przemówienia oraz Msza polowa w Jastkowie na terenie krwawej bitwy w 1915 r.

**Wszystkie Urzędy Pocztowe w Państwie** przyjmują wkłady i wydają

**Książeczki oszczędnościowe Pocztowej Kasy Oszczędności.**

Wkłady oprocentowane w stopniu 9% (dziesięć złotych od sta rocznia).

Właściciel książeczki może w każdym Urzędzie Pocztowym podnosić bezzwłocznie sumy do 50 złotych dziennie.

Wyższe sumy podnosić można w Urzędach Pocztowych po przesłaniu do P.K.O. w Warszawie, Jasna 9, wypowiedzenia ze wskazaniem Urzędu Pocztowego, który wypłatę ma uskutecznić.

**Kasy P. K. O. w Warszawie wypłacają bezzwłocznie sumy bez ograniczenia ich wysokości.**

Właściciel książeczki żadnych podatków z tytułu posiadanych oszczędności lub pobieranych procentów nie płaci.

Korespondencja z P. K. O. wolna jest od opłat pocztowych.

**Najniższy wkład na książeczkę oszczędności wynosi 1 złoty.**

**VII WIEDEŃSKIE MIĘDZYNARODOWE TARGI**

7 — 14 września 1924 r.

**Korzystna okazja zakupu dla wszystkich branż**

Bogaty wybór. Bezkonkurencyjne ceny.

**Wielki sukces Wiosennych Targów Wiedeńskich 1924 r.**

100.000 zakupujących.

**Wielkie święto wiedeńskiej muzyki i teatru.**

Informacji udzielają:  
**WIENER MESSE, WIEN VII.**

jak również Honorowe Przedstawicielstwa i oficjalne Biura Informacji w Białymstoku:  
**Tow. Akc. dla Międzynar. Transportu Schenker & Co.**

2470

**PRZETARG na arendacyjną dostawę mięsa.**

Kierownictwo Rejonu Intendencji Grodno ogłosiło przetarg na arendacyjną dostawę mięsa dla Garnizonów Białostok, Grajewo, Ossowiec, Suwałki, Augustów, Sokółka z waz. i sąsiedztwa od 1 września do 31 grudnia 1924 r. — Szczegóły podane zostały w Mon. Torze Polskim № 10 z dnia 28/VII w Polsce Zbrojnej № 219 z dnia 10 VIII-1924. 2514

**Ogłoszenia drobne.**  
Zgubiono dowód osobisty wyd. przez Starostwo Białostockie, na imię Mojżesza Rywina zam. przy ul. Lipowej № 32. 2512

Zgubiono książkę z wojkową wyd. w Białymstoku przez P.K.U. na imię Mowca Przedmiejski (rocz. 1880) zamieszkały przy ul. Warszawskiej № 27. 2517

Zgubiono książkę z wojkową wyd. przez P. K. U. w Białymstoku na imię Arona Rapoport (rocz. 1885) przysiężnik z gubioru paszport zagraniczny wyd. przez Konsulata Polskiego w m. Lipsku w r. 1923, koncesja niemiecka na handel skór, futra i inne papiery, zamieszkały przy ul. Ciepłej № 1. 2516

Kino „MODERN”

**GWÓZDZ SEZONU LETNIEGO.**

**AMERYKANKA**

Współczesny dramat życiowy w 7 aktach.  
W roli głównej słynna gwiazda filmowa królowa mody

**GLORJA SWANSON**

NAD PROGRAM: Mecz futbolowy

**Makabi—Berno—Reprezentacja**  
Białegostoku W. K. S., Ż. K. S., B. O. S. O.

**JURNAL GAUMONT** przegląd filmowy najważniejszych wydarzeń na świecie w 2 aktach.

**WARUNKI PRZETARGU:** miejscowa — Złp. 4.50 — zamiejscowa wraz przesyłką — Złp. 5.00 — zagraniczna — Złp. 8.00.

**CENY DRUKARSKIE:** za wiersz milimetrowy — szerokość szpaki redak. w tekście — Złp. 40, zwyczajne — Złp. 16, drobne za wyraz Złp. 0,12, według oficjalnego kursu franka złotego.

Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincyjnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastozłp. 2470.

Wydawca i Redaktor Antoni Lubkiewicz.

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., ul. Warszawska 61.